

Sygn. akt I C 2728/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Protokolant: st. sekretarz sądowy Anna Zaporowska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 10 600,00 zł (dziesięć tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. zapłaty oraz z ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5967,00 zł (pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800,00 zł tytułem zastępstwa procesowego.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Sygn. akt: I C 2728/16

UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzenie należącego do niego pojazdu marki B. w wyniku zdarzenia z dnia 12 czerwca 2015r. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Ubezpieczyciel nie uznał swojej odpowiedzialność co do zasady, jednakże ustalił ewentualne odszkodowanie na kwotę 7.400 zł. Jednocześnie wypłacił odszkodowanie właścicielom innych pojazdów, które zostały uszkodzone w tych samych warunkach co pojazd powoda.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego ustalili, że pojazd ubezpieczonego zapalił się, jednakże nie ustalono przyczyn spalania, toteż nie jest możliwym przypisanie właścicielowi tegoż pojazdu, a tym samym ubezpieczonemu winy za zniszczenie innych pojazdów, w tym pojazdu powoda. Jednocześnie podał, że powód nie wykazał wysokości szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12 czerwca 2015r. na parkingu przy ul. (...) w O. doszło do samozapłonu pojazdu marki T., należącego do osoby posiadającej ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Na skutek szerzenia się ognia doszło do uszkodzenia zaparkowanych w pobliżu pojazdów, w tym F. (...) oraz F. (...) należącego do powoda. Na skutek zdarzenia, pojazd powoda został uszkodzony w takim stopniu, że koszty jego naprawy wiązałyby się z poniesieniem wydatków w kwocie 55.623,37 zł. W dniu wystąpienia szkody pojazd powoda przedstawiał wartość 12.600 zł, zaś w wyniku spalenia stracił na wartości 10.600 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody – k. 7-8, opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej K. G. – k. 59-80, opinia uzupełniająca – k. 101-102, materiał filmowy – k. 15, akta szkody – k. 32)

Właściciel pojazdu, który uległ samozapłonowi posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po otrzymaniu zgłoszenia szkody pozwany przystąpił do procesu likwidacji i ustalił brak własnej odpowiedzialności za szkodę w związku z nieustaleniem przyczyn zapalenia się pojazdu ubezpieczonego. Pozwany twierdził, że nie można wykluczyć udziału osób trzecich w zdarzeniu pomimo tego, że zapis z monitoringu nie ujawnił działania innych osób powodujących zapalenie pojazdu. Następnie pismem z dnia 25 maja 2016r. powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania. Pozwany odmówił świadczenia.

(bezsporne; akta szkody – k. 32, decyzja ubezpieczyciela – k. 9-11 i k. 14, CD – k. 50, 55)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach przedmiotowej sprawy, w tym aktach szkody oraz materiale filmowym zawierającym zapis i przebieg wystąpienia szkody w pojeździe powoda, których wiarygodność nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Po odtworzeniu na rozprawie materiału filmowego z płyty znajdującej się w aktach sprawy na k. 15 Sąd uznał za bezsporne, że przy zapaleniu się pojazdu ubezpieczonego nie brały udziału osoby trzecie i że szkoda wynika ze stanu pojazdu i z przyczyn tkwiących w pojeździe, a zatem zaniedbania jego właściciela.

W celu uzyskania wiadomości specjalnych Sąd dopuścił także dowód z opinii biegłego, mgr inż. K. G.. Opinia ta była wprawdzie kwestionowana przez pozwanego, niemniej jednak charakter kierowanych pod adresem biegłego zastrzeżeń uniemożliwiał uwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Pozwany zarzucał biegłemu zawyżenie wartości pojazdu w stanie sprzed szkody w związku z wątpliwym w ocenie pozwanego stanem licznika pojazdu. Podał też, że wartość wraku pojazdu ustalono błędnie, albowiem pozwany znalazł ofertę skupu wraku na kwotę 3.200 zł, a zatem biegły winien skorygować swoją opinię.

W odpowiedzi na zastrzeżenia strony pozwanej biegły w opinii uzupełniającej wskazał, że to pozwany jest twórcą dokumentacji w zakresie stanu pojazdu powoda i to on przy wykonywaniu oględzin pojazdu mógł przeprowadzić badanie licznika poprzez podłączenie akumulatora i sprawdzenie aktualnego przebiegu. Zaniechał tej czynności, wobec tego biegły, nie mając podstaw do korekty odczytu oparł się na wskazaniach powoda. Podał też, że wskazanie przebiegu przez powoda nie odbiega od przebiegu tego typu pojazdów z podobnego rocznika. Odnosząc się do zastrzeżeń w zakresie ustalenia wartości wraku pojazdu biegły podał, że nie jest prawidłowym ustalanie wartości pojazdu w stanie sprzed szkody i po szkodzie na podstawie dwóch odmiennych metod, tj. raz na podstawie danych systemu kosztorysowego a raz na podstawie ofert. Doprowadza to do manipulacji wartości pojazdu przed i po szkodzie. Obie wartości powinny być ustalane w oparciu o tę samą metodę. Biegły wskazał, że często złożona oferta skupu wraku nie jest realizowana przez oferenta z uwagi na niedokładności opisów na portalu internetowym. Warto również zauważyć, że oferta z k. 95 obowiązywała do dnia 22 lipca 2015r., tymczasem pozwany poinformował o niej powoda najwcześniej w dniu 15 lipca 2015r. (data sporządzenia pisma). W owej dacie powód nie wiedział, czy pozwany przyjmie

na siebie odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 12 czerwca 2015r., toteż uzasadnionym było powstrzymanie się przez niego od jakichkolwiek działań.

Odpowiedzialność pozwanego znajduje uzasadnienie w przepisach kodeksu cywilnego, w tym art. 805 kc i 822 § 1 kc. Ustalenie wysokości szkody i sposobu jej naprawienia odbywa się z zgodzie z zasadami określonymi w art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. – na podstawie odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła oraz trybu naprawienia szkody pieniężnej. W przypadku naprawy szkody w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Jak wynika z opinii biegłego całkowity i uzasadniony koszt naprawy pojazdu z zastosowaniem części oryginalnych oraz średniej stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w dobrej klasy warsztacie w wysokości 120 zł netto przekraczał wartość pojazdu sprzed szkody.

Biegły ustalił wartość pojazdu nieuszkodzonego na kwotę 12.600 zł, zaś pozostałości na kwotę 2.000 zł. W związku z koniecznością rozliczenia szkody metodą całkowitą, na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 10.600 zł (pkt I wyroku).

Na podstawie art. 817 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) oraz art. 455 k.c. należało zasądzić odsetki ustawowe od dnia 18 lipca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Pomimo upływu ustawowego 30-dniowego terminu po dniu zgłoszenia szkody pozwany nie pełnił świadczenia.

W pozostałym zakresie (400 zł) powództwo należało oddalić, o czym Sąd nie orzekł na skutek omyłki.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c. W razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Ponieważ żądanie powoda zostało oddalone w niewielkim zakresie (400 zł) Sąd postanowił, że pozwanego będzie obciążała całość kosztów poniesionych przez powoda. Powód poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika (4817 zł), opłatę od pozwu (550 zł) oraz uiścił zaliczkę na biegłego w wysokości 500 zł, co daje w sumie zasądzoną kwotę 5.967 zł (pkt. II wyroku).

/-/ SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz